

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE
/ IV Niedziela Adwentu -18.12.2011/

1. Dzisiaj odbędzie się zbiórka do puszek na pokrycie kosztów renowacji ołtarza i figur.
2. W poniedziałek od godziny 9.00 planujemy dekorację kościoła na święta. Zapraszamy wszystkich chętnych do pomocy.
3. We wtorek po Mszy św. wieczornej na plebanii odbędzie się spotkanie Członków Akcji Katolickiej
4. We środę Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godzinie 17.00. Zapraszamy wszystkich czcicieli Matki Najświętszej. Taca zbierana w ten dzień jest przeznaczona na renowację ołtarza Matki Bożej nieustającej Pomocy.
5. W sobotę Wigilia Bożego Narodzenia zapraszamy wszystkich na Mszę św. o godzinie 9.00 podczas której połamiemy się opłatkiem z naszymi Parafianami. Mszy św. wieczornej nie będzie.
6. Liturgiczny obchód pamiątki Betlejemskiej Nocy rozpoczniemy od Mszy Świętej Pasterskiej sprawowanej o północy 24 grudnia. Wcześniej w naszych domach i wspólnotach rodzinnych zadbajmy o tradycyjną, chrześcijańską oprawę wieczerzy wigilijnej. Niech to będzie okazja, może jedyna w roku, do pojednania, zgody, wyciągnięcia przyjaznej dłoni. Pasterka w kościele w Siennej o godz. 22.00. Pozostałe Msze św. w I dzień świąt o 9.00, 10.30, 12.00 i 18.00.
7. W związku ze spowiedzią w dekanacie kancelaria parafialna czynna w tym tygodniu tylko we czwartek w wyznaczonych godzinach.
8. Dziękujemy za przygotowanie kościoła do dzisiejszej liturgii.
9. W agendzie do nabycia prasa katolicka: Gość Niedzielny, Niedziela, Pismo Święte, albumy, różańce, znicze i wiele innych artykułów, albumy „Kościoły Diecezji Świdnickiej, kalendarze na nowy rok, akcesoria świąteczne (kartki, szopki). Do nabycia świece wigilijne w ramach Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom w cenie 5 zł.

Komentarz do dzisiejszej Ewangelii



Na ogół gdy rozważamy tę ewangelię kładziemy główny nacisk na Maryję, na Jej pobożność i posłuszeństwo, pokorę i zaufanie do Boga. Faktycznie, jest to dla nas niedościgniony, a zarazem bardzo czytelny wzór wiary: wiary wyrastającej z modlitwy, wrażliwości na Boże Słowo, zaufania do Boga, posłuszeństwa, a w dodatku wiary zrealizowanej praktycznie i konkretnie w życiu, a nie tylko w teorii. Jest się czego uczyć. Ale często w tym naszym zapatrzeniu w Maryję pomijamy to, co jest w Niej, albo raczej dla Niej – najważniejsze.

Albowiem ta Jej wiara nie była tylko godną podziwu cnotą samą dla siebie czy dla praktykowania sobie w celu większej pobożności. Była to bardzo konkretna forma Jej odniesienia do Boga, Jej postawy wobec Boga – wyrażająca się w myśleniu, decyzjach i działaniu. I prawdopodobnie Maryja bardzo by nie chciała, abyśmy zatrzymywali swoją uwagę tylko na Niej, nie idąc dalej do Boga. Wyraziła to wprost w swoim hymnie uwielbienia – „Magnificat”: „Błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny”. Zdaje sobie sprawę ze swej roli i wyniesienia, ale jeszcze lepiej wie, skąd się to wzięło. Oto właściwy tytuł do Jej chwały: Bóg, któremu wszystko zawdzięcza! Dlatego właśnie na wszystkich obrazach z Jasnogórską Ikoną na czele, jednoznacznie i wyraźnie wskazuje ręką na swojego Syna. To On jest najważniejszy, a Ona, jako Jego Matka, jest tylko pokorną Służebnicą Pańską. Całą swoją postawą, oczami, oddaniem, miłością wskazuje na źródło swojej świętości – na Boga! Na tym polega Jej wielkość: na wielkiej, pokornej służbie Bogu. I takiej wielkości chce nas nauczyć. I na tym właśnie polega prawdziwa pobożność maryjna: na naśladowaniu Maryi w Jej bezgranicznym zawierzeniu i oddaniu Bogu. Maryja jest jak piękny, kryształowy witraż, który prześwieca i przepuszcza światło słońca, dodając mu blasku i koloru. Ale czym byłby witraż bez słońca – szarą przybrudzoną szybą. Maryja nie chce skupić naszej uwagi na sobie, lecz wyraźnie wskazuje na Boga. Popatrzmy więc i my w tym samym kierunku co Ona. Kierunek ten wskazuje nam Archanioł Gabriel. „Ten, którego poczniesz i porodzisz, będzie nazwany Synem Najwyższego. Będzie wielki, a Bóg da Mu tron Dawida (czyli najwyższą mesjańską, królewską godność), da Mu panowanie na wieki nad wszystkimi wierzącymi (domem Jakuba). A stanie się to za sprawą samego Ducha Świętego”. Oto zadanie Maryi, które z taką wielkodusznością przyjęła. I właśnie w tym mamy ją naśladować – w wielkodusznym oddaniu się Bogu do całkowitej dyspozycji. Maryja pokazała nam jak to zrobić. I pokazała także jak to potem wypełnić: w betlejemskiej szopie, w pośpiesznej drodze do Egiptu, w Nazarecie, w Jerozolimie, wreszcie na Golgocie, pod krzyżem. Oto Jej droga wiary. Spróbujmy iść z Nią. (zaczepnięto ze strony www.mateusz.pl)